

Dr hab. Joanna Krauze-Karpińska
Emerytowana prof. IBL PAN
Warszawa

Warszawa, 19 lutego 2024 r.

Ocena Dorobku Naukowego

Dr. Michała Czerenkiewicza, ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo

Pan dr Michał Czerenkiewicz ukończył z wyróżnieniem studia na wydziale filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (2008), uzyskując tytuł magistra filologii klasycznej na podstawie pracy: *Fortuna, fatum i Opatrzność w kontekście „Consolatio philosophiae” Boecjusza*, napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Stanisława Śnieżewskiego. Następnie odbył roczne podyplomowe studia z historii i wiedzy o społeczeństwie na wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. W latach 2011-2017 pracował jako bibliotekarz w Zakładzie Starych Druków Biblioteki Narodowej w Warszawie, będąc równocześnie doktorantem na Uniwersytecie Warszawskim. W roku 2014 na Wydziale Polonistyki UW obronił pracę doktorską na podstawie rozprawy *Panegiryk, panegiryzm i panegiryczność w łacińskiej twórczości Szymona Starowolskiego*, której promotorem był prof. dr hab. Andrzej Borowski (recenzenci: prof. dr hab. Barbara Milewska-Ważbińska i dr hab. Jacek Wójcicki). Praca ta po dokonaniu koniecznych zmian i uzupełnień wydana została pt. *Polonia illustrata. Łacińska twórczość panegiryczna Szymona Starowolskiego* (Warszawa 2019). Od roku 2017 związany jest z Katedrą Edytorstwa i Nauk Pomocniczych Uniwersytetu Jagiellońskiego, najpierw w ramach stażu postdoktorskiego oraz realizacji własnego projektu badawczego pt.: „Kultura wczesnonowożytnej książki w kontekście produkcji wydawniczej oficyny Schedlów” (2017-2020), potem jako współpracownik. Obecnie zatrudniony jest na stanowisku adiunkta w tej Katedrze.

Dr Czerenkiewicz jest autorem trzech książkowych publikacji monograficznych, 15 rozdziałów w monografiach naukowych, z czego 7 opublikowanych zostało jeszcze przed uzyskaniem stopnia doktora, podobnej liczby artykułów w czasopiśmie naukowych krajowych i zagranicznych (7 przed uzyskaniem stopnia doktora), uczestniczył z referatami w szeregu konferencji naukowych, w tym 6 zagranicznych w takich m. in. ośrodkach akademickich jak, Rzym, Wiedeń, Lowanium czy Oxford. Jako wykonawca brał udział w projektach badawczych, m. in. „Polskojęzyczna edycja *Orbis Polonus* Szymona Okolskiego” (2014-2015) pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Milewskiej-Ważbińskiej, czy „Kultura I

Rzeczypospolitej w dialogu z Europą: Hermeneutyka wartości” (2014-2016) pod kierunkiem prof. dr hab. Aliny Nowickiej-Jeżowej. Jest członkiem organizacji i towarzystw naukowych w kraju (Komisja Filologii Klasycznej przy Polskiej Akademii Umiejętności, Polskie Towarzystwo Retoryczne, Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcza „Stopka”) i za granicą (International Association for Neo-Latin Studies, Vlaamse Werkgroep Boekgeschiedenis). Odbył kilka zagranicznych staży naukowych: w Wolfenbüttel (2018), Berlinie (2015), Antwerpii (2013), Lowanium (2010 i 2012). Ma na swym koncie uczestnictwo w międzynarodowych programach: Renaissance Society of America Mentoring Programme (2017/2018), Jesuit Online Bibliography (KU Leuven, Boston Collegi Archivum Romanum). Jest członkiem redakcji czasopisma „Terminus”. Powyższy krótki przegląd dokonań habilitanta świadczy o jego dużej aktywności naukowej.

Ukończone studia filologiczne oraz doświadczenie pracy w Zakładzie Starych Druków Biblioteki Narodowej ukierunkowały zainteresowania badawcze dr. Czerenkiewicza. W ich obszarze znalazła się z jednej strony twórczość nowołacińska okresu staropolskiego, z drugiej dawna książka i sztuka drukarska, zwłaszcza siedemnastowieczna.

Jeszcze jako doktorant Uniwersytetu Warszawskiego odbył dwa krótkie staże naukowe: W Lowanium (Leuven) w Instytucie Filologii Humanistycznej (Seminarium Philologiae Humanisticae 2012) i w Antwerpii, w Museum Plantin Moretus (2013). Wynikiem tych pobytów i odbytych w ich czasie kwerend stała się między innymi publikacja poświęcona kontaktom literackim Polaków ze środowiskami naukowymi hiszpańskich Niderlandów w pierwszej połowie wieku XVII, a konkretniej po śmierci Justusa Lipsjusza, w latach 1606-1649. Jest to okres wzmożonych podróży synów szlacheckich z Rzeczypospolitej do Lowanium, gdzie na tamtejszym uniwersytecie działali dwaj wybitni humaniści: Erycjusz Puteanus, uczeń Lipsjusza i Mikołaj Vernulaeus, obaj utrzymujący kontakty z wieloma Polakami oraz do Antwerpii, gdzie w znanej w całej Europie drukarni rodziny Plantin-Moretus wydawali swoje utwory tacy polscy twórcy, ja Maciej Kazimierz Sarbiewski czy Szymon Starowolski.

Książka dr. Czerenkiewicza *Belgijska Sarmacja, staropolska Belgia* (wydana przed uzyskaniem stopnia doktora) przybliży polskim czytelnikom obu wymienionych uczonych z Lowanium – postaci mniej znane niż Justus Lipsjusz, który w ostatnim czasie doczekał się ważnej monografii autorstwa Justyny Dąbkowskiej-Kujko – oraz interesująco przedstawia na podstawie odnalezionych i przebadanych dokumentów charakter ich kontaktów z przedstawicielami nacji polskiej. Pod względem naukowym wpisuje się znacząco w

podejmowane ostatnio na nowo badania związków polsko-niderlandzkich i wzajemnego przenikania się kultur zarówno przez polskich, jak i belgijskich uczonych. Piękna szata graficzna książki, dobrze dobrane ilustracje, ciekawy sposób prezentacji omawianych wypowiedzi w dokumentach i publikacjach przybliżają zagadnienia wzajemnych relacji przedstawicieli obu narodów nie tylko badaczom kultury europejskiej wieku XVII, ale także szerszemu gronu czytelników, doskonale wpisując się w krąg opracowań upowszechniających naukę. W związku z tą publikacją pozostaje też artykuł pt.: *Jan III Sobieski w kręgu myśli Justusa Lipsjusza* i jego angielska wersja: *Jan III Sobieski and the Intellectual Circle of Justus Lipsius* opublikowana w książce zbiorowej *Primus inter pares. The First among Equals - the story of King Jan III* (Warszawa 2013). Wspomina w nim autor o peregrynacjach najpierw Jakuba Sobieskiego, a po latach jego synów Jana, przyszłego króla i Marka, do miast Niderlandów Południowych, zwłaszcza do Lowanium, z którym związany był swego czasu Justus Lipsjusz, myśliciel i twórca podziwiany i naśladowany przez wielu polskich autorów. W świadomości Jakuba i jego synów znajomość jego dzieł (a chyba także miejsc związanych z nim) była ważnym wyznacznikiem obycia w świecie.

Od początku swojej drogi naukowej dr Czerenkiewicz interesował się twórczością Szymona Starowolskiego, który, jako jeden z licznej grupy polskich peregrynantów odwiedzał belgijskie ośrodki naukowe w Lowanium i Antwerpii i tam publikował niektóre ze swoich prac. Dlatego też pojawił się już na kartach omawianej wyżej publikacji. W dysertacji doktorskiej przedmiotem obserwacji i analizy uczynił habilitant mniej znaną z powodów językowych, łacińską część pisarskiego dorobku tego autora, uznając, że w niej właśnie znajdują odbicie wszystkie istotne i charakterystyczne dla szlacheckiej, wieloetnicznej i wielokulturowej Rzeczypospolitej zjawiska. Ponadto dzięki osobistym kontaktom z literatami, uczonymi czy wydawcami we Włoszech i Niderlandach Starowolski należy do kręgu autorów współtworzących kulturę europejską, choć mimo europejskiego wymiaru swoich literackich dokonań jest pisarzem niedocenianym i pozostaje niejako poza głównym nurtem zainteresowań polskich badaczy. Za klucz interpretacyjny owej twórczości uznał habilitant jej panegiryczny charakter, właśnie w zjawisku panegiryzmu, wcześniej deprecjonowanego, słusznie dostrzegając jedną z najważniejszych cech siedemnastowiecznego piśmiennictwa. Trudno bowiem, może poza dość licznie wydawanymi drukami urzędowymi, znaleźć wśród dzieł wychodzących spod pras drukarskich publikację pozbawioną jakkolwiek sygnalizowanej intencji panegirycznej.

Jeszcze przed uzyskaniem stopnia doktora habilitant opublikował w monografiach zbiorowych i czasopismach naukowych szereg artykułów poświęconych twórczości Starowolskiego i zagadnieniom panegiryczności (*Staropolska ars historica Szymona Starowolskiego w: Proza staropolska*, Łódź 2011; *How Do People Praise the Lord? The case of Simon Starowolski w: Władca, władza : literackie doświadczenia Europejczyków od antyku po wiek XIX*, Łódź 2011; *Prolegomena do antycznej teorii panegiryku w: Panegiryk jako element życia literackiego doby staropolskiej i oświeceniowej*, Łódź 2013; *O niezrealizowanej antwerpskiej edycji dzieł Szymona Starowolskiego*, „Roczniki Biblioteczne” 2013, vol 57), przygotowując się niejako do monograficznego ujęcia zagadnień związanych z panegirycznym nurtem twórczości autora.

Głównym celem powstałej na kanwie doktoratu książki czyni habilitant przedstawienie sposobów realizowania i konkretnych egzemplifikacji funkcji panegirycznej w utworach łacińskich Starowolskiego. Dla lepszego ich zobrazowania wstępnie definiuje podstawowe terminy stosowane w przeprowadzanych analizach: panegiryk, panegiryczność i panegiryzm oraz wszelkie określenia pochodzące od tych terminów. W ogólnym ujęciu panegirykiem jest wedle autora mowa pochwalna, gatunek prozy należący do *genus demonstrativum*, przy czym mowę trzeba traktować szeroko jako: wypowiedź, a przedmiotem owej pochwały może być nie tylko konkretny człowiek, ale również rzecz, zjawisko, lub choćby państwo, jego ustrój czy władza monarchy; przez panegiryczność należy rozumieć zespół inwencyjnych i językowych cech wypowiedzi, a panegiryzm można zdefiniować jako rodzaj zjawiska kulturowego dającego się zaobserwować w piśmiennictwie XVII i początków XVIII wieku, pewna jego konstytutywna właściwość. Autor sytuuje także twórczość Starowolskiego na tle dokonań innych pisarzy tego okresu, w kontekście literatury „(około)panegirycznej” (jak sam ją określa), jak również omawia sposób postrzegania i ocenę jego dokonań przez współczesnych i potomnych.

W zasadniczej części swej pracy (Rozdział 2) dr Czerenkiewicz analizuje kolejno licznie reprezentowane utwory z gatunku biografistyki pochwalnej zawarte w takich zbiorach, jak: *Scriptores Polonicorum hekatontas*, *De claris oratoribus Sarmatiae* czy *Sarmatiae bellatores* sławiących pisarzy, mówców i wojowników, mowy pogrzebowe i wspomnienia o zmarłych, pojedyncze utwory przedstawiające ideał doskonałego władcy, pochwały świętych i dostojników kościelnych, a nawet epitafia, jako rodzaj „esencjonalnej pochwały”. Na szczególną uwagę zasługuje w moim przekonaniu rozdział poświęcony planowanemu, choć niezrealizowanemu, wydaniu w antwerpskiej oficynie Plantin-Moretus zbioru różnych dzieł

Starowolskiego, mających razem tworzyć wielostronny obraz Sarmacji Europejskiej, przeznaczonego do upowszechniania wśród przedstawicieli innych nacji. Możliwość przeprowadzenia analizy jego kształtu i zawartości zawdzięcza habilitant znów naukowemu pobytowi w Antwerpii, w Museum Plantin Moretus (2013), gdzie zachowały się m. in. dokumenty i listy Baltazara Moretusa i jego bratanka do Starowolskiego. Wspominana w nich edycja miała nosić tytuł *Polonia illustrata*; autor planował zadedykować ją królewiczowi Aleksandrowi Wazie, najmłodszemu synowi Zygmunta III. Najciekawszy spośród tych dokumentów zachowany się w egzemplarzu *Hekatontas* przechowywanym w antwerpskim muzeum, oprócz „Indeksu librorum” – dzieł, które miały wejść w skład owego zbioru, zawiera także tekst aprobacji z podpisem cenzora Gaspara Estrixa. Fakt wystarania się przez Starowolskiego o cenzorskie *imprimatur* dowodzi powagi z jaką traktował on planowane wydanie, pragnąc wykorzystać swoją pozycję pisarza znanego i uznanego w europejskich kręgach intelektualnych dla rozpowszechnienia i informacji o Rzeczypospolitej i ugruntowania jej pozycji na arenie międzynarodowej .

Intencjom dowartościowania Sarmacji Europejskiej i obronie jej pozytywnego obrazu za granicą, ujawnianym w wielu utworach poświęca habilitant także Rozdział 3, w Rozdziale 4 natomiast skupia uwagę na obecności panegiryzmu w pismach Starowolskiego nienależących do *genus demonstrativum*. Jako przykładową ukazuje w tym miejscu twórczość reprezentującą nurt historiografii panegirycznej obecnej w wielu utworach różnych gatunkowo, Monografię kończą rozważania o języku i stylu omawianych dzieł. Dołączona obszerna podmiotowa i przedmiotowa bibliografia świadczy o rzetelnym warsztacie badawczym habilitanta.

Jako główne osiągnięcie naukowe w obecnym postępowaniu habilitacyjnym wskazał dr Czerenkiewicz obszerną publikację pt.: *Oficyna Schedlów w świecie drukowanej książki XVII i początków XVIII wieku* (Kraków, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego 2023). Jej główny zamysł powstał, jak należy przypuszczać, w wyniku poszukiwań prowadzonych przez autora w bibliotekach i archiwach krajowych i zagranicznych w ramach projektu badawczego pt.: „Kultura wczesnonowożytnej książki w kontekście produkcji wydawniczej oficyny Schedlów” (grant NCN, konkurs Fuga 5) realizowanego pod naukową opieką prof. dr. hab. Janusza Gruchały. Asumpt do podjęcia takich badań dało odnalezienie w Museum Plantin Moretus w Antwerpii odpisów listów do pierwszego z drukarskiej dynastii Schedlów – Krzysztofa od Baltazara II Moretusa, wcześniej nieznanymi historykom. Ponadto istotny wpływ na decyzję o zajęciu się dokonaniem wydawniczymi Schedlów miały związki z tą

oficyną Szymona Starowolskiego, którego twórczość stanowiła przedmiot rozprawy doktorskiej habilitanta. Schedlowie bowiem wypuścili spod swoich pras 11 znanych dziś edycji jego łacińskich i polskich utworów, niektóre z nich w różniących się wersjach wariantowych. Zagadnieniom szczegółowym związanym z działalnością oficyny Schedłów poświęcił dr Czerenkiewicz artykuły opublikowane w monografiach naukowych: *Wartości w życiu akademickim na przykładzie piśmiennictwa naukowego. Studium przypadku – łacińskie druki oficyny Schedłów* w: *Retoryka i wartość*, Warszawa 2019; *Postać św. Stanisława w wybranych publikacjach drukarni Schedłów*, w: *Śladami św. Stanisława w 940. rocznicę śmierci biskupa i męczennika*, Kraków 2019

Działająca w Krakowie od końca lat 30. XVII w. do początku wieku następnego Drukarnia Schedłów jest jedną z trzech typografii „dynastycznych”, których działalność rozciąga się na podobny, dość długi okres w historii krakowskiego drukarstwa i w większości przypada na wiek XVII. Co ciekawe, dwie pozostałe dynastie typografów: Cezarych i Piotrkowczyków również doczekały się w pierwszej ćwierci wieku XXI opracowań o charakterze monograficznym. W roku 2010 ukazało obszerne opracowanie Mariana Malickiego pt.: *Repertuar wydawniczy drukarni Franciszka Cezarego starszego 1616-1651*, a konkretnie jej *Część 1. Bibliografia druków...* (z powodu przedwczesnej śmierci autor nie zdołał ukończyć planowanej części drugiej). W roku ubiegłym, z którego pochodzi omawiane w tej recenzji osiągnięcie naukowe dr. Czerenkiewicza, ukazała się też monografia autorstwa Magdaleny Komorowskiej pt.: *Piotrkowczykowie : z dziejów drukarstwa krakowskiego przełomu XVI i XVII wieku* (Kraków 2023). Wszystkie trzy opracowania wydane zostały przez Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

O ile praca Mariana Malickiego ma przede wszystkim charakter bibliograficzny, książka Magdaleny Komorowskiej stanowi ujęcie z zakresu historii drukarstwa i wydawnictwa, o tyle monografię dr. Czerenkiewicza należy traktować jako opracowanie przede wszystkim księgoznawcze i traktuje ono mniej o „Oficynie Schedłów w świecie drukowanej książki XVII i początków XVIII wieku”, jak informuje tytuł, a bardziej o „Kulturze wczesnonowożytnej książki w kontekście produkcji wydawniczej oficyny Schedłów” (jak głosił temat projektu badawczego realizowanego przez autora w latach 2017-2020, którego rezultatem ostatecznym jest obecna monografia), a dokładnie (parafrazując terminologię z zupełnie innego obszaru refleksji historycznoliterackiej) o „modelach i stylach” artefaktów, jakimi są książki tamtego czasu na przykładzie produkcji Schedłów. Autor rozpoczyna ją od przedstawienia bardzo skądinąd dobrze skonstruowanego stanu badań nad dawną książką,

zwracając uwagę na możliwości różnorodnego podejścia do historii książki i wydawnictw. Zastrzega w nim, że jego praca nie będzie miała charakteru *stricte* historycznego.

I tak w istocie jest. Dzieje drukarni, sylwetki jej właścicieli potraktowane zostały w pracy dość krótko i przedstawione w zasadzie na podstawie znanych opracowań, choćby artykułów Moniki Jaglarz poświęconych Schedlom z pierwszego tomu *Drukarzy dawnej Polski : Małopolska (część 2 Wiek XVII-XVIII)*. Informacje o drukarzach uzupełnia autor o przedstawienie znalezionych w Antwerpii listów Baltazara II Moretusa do Krzysztofa Schedla z lat 1641-1651, dotyczących wszakże wyłącznie kontaktów handlowych z prowadzoną przez polskiego drukarza księgarnią. Choć nie wzbogacają one wiedzy o działalności oficyny, stanowią jednak ciekawe źródło, świadczące o dobrej orientacji w zagranicznej produkcji wydawniczej, a także o zapotrzebowaniu polskich czytelników na wydawane poza granicami kraju publikacje, co mogło wpływać na własny repertuar wydawniczy oficyny. Omawia także druki tematycznie związane z rodziną drukarza, przypomina o przedstawicielach rodu dotąd w opracowaniach nieuwzględnianych: Stanisławie Schedlu (synu lub wnuku Krzysztofa Schedla młodszego), który sam nazywał siebie „życzliwym typografem” w dziełku wydanym po śmierci Teresy Morsztynówny oraz Janie Kantym (synu Krzysztofa młodszego) wymienionym w metryce Szkół Nowodworskich.

Autora w zasadzie mało interesują informacje statystyczne na temat produkcji drukarni i jej udziału w ogólnej produkcji oficyn krakowskich. Niewiele też miejsca przeznacza omówieniu chronologii działalności oficyny i jej wydawnictw, w zasadzie ograniczając się do chronologicznego zestawienia produkcji w części bibliograficznej pracy. To, czemu ze znanstwem poświęca znaczną część analiz wydawniczego dorobku rodziny Schedłów, jest kształt książki i jego znaczenie w procesie komunikacji. Klasyfikuje zatem repertuar wydawniczy drukarni, aby przejść do omówienia projektowanych i realnych czytelników wydawanych druków, dzieląc ich na dwie kategorie – adresatów niejako bezpośrednich, do których kierowane są listy dedykacyjne i tych dających się rekonstruować ze wskazówek tekstowych w dziele. Omawia w dalszym ciągu sposoby prowadzenia dialogu z nimi na podstawie analizy wzmianek na karcie tytułowej, dedykacji, drobnych utworów wierszowanych, nawiązań do biografii, pozycji społecznej, miejsca zamieszkania, czy nawet decyzji o wyborze języka. Wszystkie one ujawniają się w ramie wydawniczej druków jako jej elementy i to właśnie owa rama jest obiektem największego i wszechstronnego zainteresowania autora.

Składają się na nią preliminaria okalające tekst główny edytowanego dzieła: karta tytułowa, dedykacje, powiązane z nimi wiersze stemmatyczne, informacje o dokonanych zabiegach cenzorskich w postaci *imprimatur*, sposoby uobecniania autora i drukarza na karcie tytułowej i w kolofonie czy formuły zapisywania daty wydania. Kompozycję owej ramy wydawniczej wspomagają takie elementy jak rozkład miejsca dla poszczególnych informacji na karcie tytułowej, dobór wielkości i kroju czcionek oraz innego materiału typograficznego, ze szczególnym uwzględnieniem sygnetu i herbowej ryciny drukarza, ilustracje, układy typograficzne, ramki i ozdobniki – wszystko co wpływa na postrzeganie dzieła przez czytelnika. Elementy te w równej mierze mogą pochodzić od autora jak i wydawcy czyli drukarza, wskazując na ważną rolę, jaką ten ostatni pełni w procesie upowszechniania wydawanego dzieła. Rama wydawnicza, na którą ma on znaczący wpływ, może bowiem zwiększyć atrakcyjność dzieła zalecanego i zalecającego się do nabycia, stanowi jego najprostszą wizytówkę i służy promocji zarówno osiągnięć autora, jak i dokonań oficyny. Dzięki niej wydawca staje się współautorem drukowanego przekazu dzieła. Doceniając umiejętności i starania w zakresie kompozycji ramy wydawniczej druków, stosowania geometrycznych podziałów kart tytułowych, umiejętnego podkreślania znaczenia poszczególnych elementów informacji na nich zawartej za pomocą rozwiązań typograficznych, trzeba wszakże pamiętać, że rozwijające się przez półtora wieku rzemiosło typograficzne wypracowało już w zasadzie stałe schematy kompozycji elementów okółotekstowych. W wielu przypadkach, jak można przypuszczać, rola drukarza, a dokładniej zecera, sprowadza się do wypełniania tych schematów, toteż jednostkowe rozwiązania w drukach z tego samego czasu, z różnych oficyn nie różnią się zasadniczo między sobą, a dobór czcionek i krojów pisma może być niekiedy przypadkowy, podyktowany zawartością kaszt.

Analityczną część opracowania kończy rozdział poświęcony wizerunkowi książki w drukach Schedlowskich, ukazujący przykłady refleksji niejako autotematycznej nad wytworami własnego rzemiosła. Jest ona widoczna zarówno w kierowanych do czytelnika prośbach o łaskawe przyjęcie, często naznaczonych toposem przesadnej skromności i deprecjacji przekazywanego obiektu, książka obecna bywa także w materiale ilustracyjnym wykorzystującym motyw księgi.

Autor zestawia na końcu *Bibliografię druków z Oficyny Schedlów w układzie chronologicznym*, a bezpośrednio po niej *Alfabetyczny wykaz druków oficyny Schedlów*. Zastawienie to obejmuje 754 opisy druków wytłoczonych przez tę drukarnię w okresie 70 lat

jej wydawniczej działalności. Wśród uwzględnionych w niej pozycji doliczyłam się 72 nie notowanych w *Bibliografii polskiej* Estreicherów, z których tylko 7 nie wymienia na karcie tytułowej (lub w kolofonie) nazwy drukarni. Ich typograficzna identyfikacja dokonywana jest na podstawie bibliografii przedmiotowej (*Actum in curia regia Varsaviensis... Porządek na sejm walny elekcyjny*, 1674 zapewne za Budzykiem: *Bibliografiia konstytucyj... a Coequatio iurium...*, 1697 za Budzykiem lub Triller: *Bibliografia konstytucji*) oraz informacji z katalogów bibliotek posiadających ich egzemplarze (Lanckoroński, Zbigniew: *Triumphus felicitatis... Martino... Kalinowski*, 1646 za katalogiem BUW; Kalkowski, Jan: *Chiromantia abo praktykowanie z rąk... i Wykład snów Daniela proroka* oba datowane ante 1654, zresztą współprawne, za katalogiem IBL PAN; *Officium abo Godzinki o Niepokalanym Poczęciu P. Maryjej* za kartkowym katalogiem Biblioteki Jagiellońskiej). Autor nie podejmuje prób samodzielnych atrybucji anonimów typograficznych. Jest to oczywiście zrozumiałe zważywszy dużą liczbę druków krakowskich z tego czasu nie ujawniających nazwy drukarni oraz zawodność metody typograficznej w odniesieniu do wieku XVII, kiedy wyspecjalizowane warsztaty giserskie przejęły i ustandaryzowały produkcję czcionek i materiału typograficznego. Ponadto słaba kondycja finansowa typografii powodowała ograniczanie wydatków na powiększanie zasobu i przyczyniała się do pożyczania i wymieniania się zwłaszcza materiałem ilustracyjnym między drukarzami. Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze fakt ograniczania dostępności oryginałów druków przez biblioteki, co w praktyce bardzo utrudnia porównywanie egzemplarzy osobom z zewnątrz. Tylko w przypadku jednego druku (*Nona na święto i przez oktawę Bożego Ciała...*, poz. 746 ze zbiorów Klasztoru Sióstr Klarysek w Starym Sączu) autor dokonuje jego przypisania do warsztatu Schedlów, jak nadmienia w opisie, na podstawie analizy typograficznej (bez podania czego dotyczyła) oraz faktu umieszczenia druku w klocek intrologatorskim, zawierającym inne druki tej oficyny. Niekiedy w opisach, przy rozróżnianiu wariantów, powołuje się też na konkretne egzemplarze zwykle podając ich sygnatury, są to jednak przypadki rzadkie. Szkoda, że nie przyjął generalnej zasady podawania sygnatur przynajmniej przykładowych egzemplarzy. W sytuacji bowiem, gdy na temat działalności i produkcji poszczególnych drukarni wnioskować musimy z zachowanych w dość ograniczonej liczbie egzemplarzy, informacje o tym, gdzie się one znajdują, stają się podstawowa. Trzeba się też liczyć z faktem, że głównymi odbiorcami opracowań dotyczących produkcji dawnych drukarni są bibliotekarze-starodruccznicy, dla których informacja o istniejących egzemplarzach jest najważniejsza i nieprzeceniałna w jakże częstych przypadkach identyfikacji własnych zdefektowanych druków.

Przez cały wiek XVII Kraków, obok może Gdańsk i Wilna pozostaje najważniejszym ośrodkiem wydawniczym w kraju, już choćby dlatego, że zaspokaja zapotrzebowanie na książki środowiska naukowego Akademii Krakowskiej. Działa tu, jak na polskie warunki, duża liczba oficyn drukarskich. Warto byłoby pokusić się o próbę porównania drukarni Schedlów z innymi warsztatami zarówno pod względem liczby wydanych publikacji, jak i charakterystyki repertuaru, a nie tylko wydań poszczególnych dzieł. Ciekawe byłoby tego rodzaju ilościowe i jakościowe obserwacje na przykład w zestawieniu z dwiema pozostałymi oficynami prowadzonymi przez drukarskie klany: Cezarych i Piotrkowczyków. W tym aspekcie opracowanie dr. Czerenkiewicza pozostawia czytelnika w poczuciu pewnego niedosytu. Habilitant jednak świadomie dokonuje wyboru określonej metodologii, decydując się na konieczną selekcję omawianych zagadnień i przedstawianie jednych z nich bardziej innych mniej szczegółowo, o czym informuje w *Posłowniu* do analitycznej części swojej pracy. Jako filolog i literaturoznawca rozpatruje działalność drukarzy niejako z perspektywy filozoficznej, w kategoriach procesu twórczego, którego efektem jest powstanie szczególnego artefaktu jakim jest książka. Publikacja zawiera także niezwykle obszerną bibliografię przedmiotu, świadcząca o dużej erudycji i dobrym, wypracowanym warsztacie naukowym habilitanta, w znaczący sposób podkreślającą też naukową wartość recenzowanej pracy.

Po zapoznaniu się z całością nadesłanych do recenzji publikacji stwierdzam, że zarówno dorobek naukowy dr. Michała Czerenkiewicza, jak i przedstawiona do oceny książka wskazana jako osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 219 ust 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r.: „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” stanowią istotny wkład w rozwój dyscypliny literaturoznawstwo i spełniają wymagania oraz kryteria stawiane w przewodzie habilitacyjnym. Ponadto habilitant wykazuje się aktywnością naukową i współpracą z wieloma ośrodkami badawczymi w kraju i za granicą, za uzasadnione uznaję zatem nadanie p. dr. Michałowi Czerenkiewiczowi stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Wnioskuje o dopuszczenie dr. Michała Czerenkiewicza do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Joanna Krauze-Karpińska